

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką
pocztową. . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

5 Mk.

GAZETA

WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biuro Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5750.

Lwów, czwartek 24 marca 1921

Rok XII

Zestawienia plebiscytowe komisji międzysojuszniczej.

Podział Górnego Śląska możliwy?

Pod rozwagę Ligi Narodów.

Z powodu Rusi zakarpackiej.

Lwów, 23. marca

„Czas” w jednym z ostatnich numerów podaje pod rozwagę Ligi Narodów kwestyę t. zw. Rusi zakarpackiej. Czyniąc to, „Czas” postępuje bardzo słusznie, albowiem Liga Narodów cierpi naogół na brak zajęcia; i zajęcia tego szuka. W pogoni zaś za tem zajęciem zbyt często zajmuje się polskimi kwestyami i to prawie z reguły z dozą wybitnego uprzedzenia przeciw Polsce.

Tymczasem Liga Narodów w ścisłym oparciu o prawne i moralne podstawy własnej egzystencji mogłaby mieć do czynienia bardzo wiele — np. sprawa Rusi zakarpackiej, czyli dawnej węgierskiej prosi się o uregulowanie.

Kraj ten, liczący koło pół miliona ludności wbrew woli ludności, nie pytanej o zdanie, nie mającej wogóle sposobności zdania wypowiedzieć, został przyłączony do Czech. Nie stało się to jednak w formie wieczystej, lecz czysto przejściowej. Czesi sprawują tam zarząd prowizoryczny, a o losie terytorium ma zdecydować właśnie Liga Narodów, zgodnie z wolą ludności. Zarząd czeski bynajmniej nie wyszedł krajowi na dobre, jak „Czas” podnosi, panują tam ście kolonialne stosunki w formie bardzo prymitywnej. Intencja autorów Traktatu Wersalskiego i samych Czechów było pierwotnie oddanie tego kraju Rosji, naturalnie nie bolszewickiej, lecz Rosji albo carskiej, albo Kiereńskiego, t. j. Rosji stojącej bezwzględnie po stronie koalicji. Dzisiaj stosunki wyjaśniły się już o tyle, że w Rosji bolszewicy długo jeszcze będą rządzili i niema nadziei na jakiś tam gwałtowny przewrót. Spadek zaś po Rosji w stosunku do koalicji odziedziczyła Polska, nie zainteresowana w sprawach Rusi zakarpackiej. Co więcej, koalicja dzisiaj może dość skutecznie rachować na kraj, od którego oderwano Ruś zakarpacką, t. j. Węgry, których zbliżenie, zwłaszcza do Francji, jest faktem nie wzbudzającym wątpliwości.

Racya zatem dyplomatyczna, na podstawie której Czesi dzierżyli i dzierżą prowizorycznie zarząd kraju, upadła. Dyplomacya koalicyjna zmierza dzisiaj raczej do tego, by Rosję geograficznie (Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Wynik plebiscytu w zestawieniu

komisji międzysojuszniczej.

Bytom, 23 marca.

(E. E.) „Freiheit” pisze, że otrzymała od komisji międzysojuszniczej następujące dane o plebiscytcie: Bytom: 19 gmin za Polską, 6 za Niemcami, Zabrze: 11 gmin za Polską, 6 za Niemcami, Tarnowskie Góry z miastem 60 proc. za Polską, Pszczyna z miastem 80 proc. za Polską, Olkusz z miastem 65 proc. za Polską, Lubliniec i Olesno 50

proc. za Polską, Królewska Huta 25 proc., Raciborz z miastem 54 proc., Koźle 25 proc., Strzelce 70 proc. — za Polską. W powiecie opolskim większość polska, w mieście — niemiecka. W Katowicach — mieście większość niemiecka, w całym powiecie łącznie z miastem 75 proc. za Polską. W rybnickim 80 proc. za Polską.

Obliczenia polskie.

Bytom, 23. marca.

(Telef.) (m). Ostateczne obliczenie według źródeł polskich wyniku plebiscytu daje następujące cyfry. Za Polską padło 401.901 głosów, za Niemcami 375.771. Liczby te dotyczą okręgów

przemysłowych i najbliższych nadodrzańskich. Z okręgów rolniczych dokładnych danych dotychczas brak. W okręgach przemysłowych za Polską głosowało 520 gmin, za Niemcami 139 gmin.

Osiągnięte wyniki bezsprzecznem zwycięstwem Polski.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Wedle wiadomości z kół kompetentnych komisya międzysojusznicza uważa, że z

wyjątkiem niektórych terytorjów nad Odrą, gdzie Niemcy otrzymali przewagę, wynik plebiscytu stanowi bezsprzeczne zwycięstwo Polski.

Podział Śląska możliwy.

Paryż, 23. marca.

(EE) Omawiając wyniki plebiscytu, prasa francuska zaznacza, że istnieje prawdopodobieństwo podziału G. Śląska. Okręgi, które wykazały większość polską, będą przyłączone do Polski. Dzienniki paryskie stwierdzają, że wiadomości o wyniku plebiscytu należy przy-

jmować z wielką rezerwą, jako pochodzące przeważnie ze źródeł niemieckich.

Berlin, 23. marca.

(EE) Prasa berlińska wyraża obawę z powodu wyniku plebiscytu i możliwości podziału G. Śląska przez oderwanie od Niemiec powiatów połud.-wschodnich w myśl par. 85 traktatu wersalskiego.

Znowu różnica zdań między Francją a Anglią w sprawie Górnego Śląska.

Berlin, 23. marca.

(Telef.) (G). „Daily Herald” donosi, że sojusznicy będą podobno gotowi rozstrzygnąć w sprawie Górnego Śląska już w niedługim czasie. Między stanowiskiem Francji a Anglii istnieje jednak znaczna różnica. Podczas, gdy bowiem Fran-

cja żąda, aby Niemcy zatrzymały tylko północną część Śląska, Anglia chce podobno przyznać Polsce tylko część obszaru węglowego. (Depesza ta podana w zabarwieniu berlińskim jest tylko może „plum des derium” Niemiec. Przyp. Red.)

odsunąć od Zachodniej Europy, czego dowodem uznanie państw nadbałtyckich. Nie może być wogóle interesem Zachodniej Europy stwarzanie przymusowe korytarzy do Rosy.

Wogóle jednak i sprawa samego korytarza straciła swe znaczenie, nie jest bowiem podtrzymywana nawet ze stanowiska rosyjskiego. Pod tym względem zawarcie pokoju w Rydze posiada znaczenie podstawowe, dla Czech wysłanie Niemce. Rosya wykreśliła plany korytarzy ze swej polityki. Za swą granicę zachodnią uznaje Rosya linię opisaną w traktacie z Polską południowa część tej linii, określona dokładnie przez bieg Zbrucza, uchyla na przyszłość jakkolwiek aneksję Rusi zakarpackiej przez Rosyę.

„Cui bono“ przeto podtrzymywało iluzję dyplomatyczną i dla tej iluzji skazywało ludność na niepewność polityczną i na tysiące niedoświadczeń gospodarczych i prawnych. Teraz właśnie jest chwila sposobna zapytania ludności kraju o jej wolę państwową, skoro zewnętrzne warunki zostały już wyjaśnione i ustalone na długie lata w przyszłości.

Dla Czechów poruszenie tej sprawy i wytoczenie jej przed Ligę Narodów nie może być nemiłe. Kraj bowiem Rusi zakarpackiej tworzy celną i jedyną drogę i zawsze stanowi przeszkodę w zbilżeniu Czech do Rosy bolszewickiej. Ludność kraju wobec Czechów jest usposobiona jak najgorzej i chce wrócić pod panowanie węgierskie.

Powrót kraju pod to panowanie nie może również darażać Czechów na większe niebezpieczeństwa. Jest to bowiem klin, nie mający żadnej strategicznej wartości dla Węgrów. Odzyskanie zaś tego kraju przez Węgry zmniejszyłoby znacznie dotychczasowy antyzionizm czesko-węgierski, wyszłoby zatem na dobre Czechom, którzy tak w państwie mają zbyt wielki procent elementu cudzoziemskiego.

Liga Narodów oddając Ruś zakarpacką Węgom, spełniłaby nie tylko gorące pragnienie tamtejszej ludności, ale przyczyniłaby się w wysokim stopniu do pacyfikacji całej Europy, albowiem Rosya obecna nie miałaby argumentu, że Ruś zakarpacką utrzymuje się z umysłu w stanie tymczasowym z rachuby, że przecież w Rosyi nastąpi przewrót i przyszłym jej władzom będzie można kraj ten oddać. Przedewszystkiem jednak idzie o jasną i niedwuznaczną wolę ludności.

Przeważnie również pśszemy się na uwagę „Czasu“ co do doniosłości przywrócenia wspólności granicy węgiersko-polskiej. Nie tyle jednak idzie o względy wojskowe, których trudno się dopatrzeć, ile właśnie o gospodarce. Handel całej ziemi czerwieńskiej i Lwowa opierał się i opierać powinien w znacznej mierze na bezpośrednim handlu z Węgrami. Czesi tego pośrednictwa nie mogą ująć w swe ręce z powodu dysproporcjonalnie wyciągniętej linii od Pragi do Użgorodu (Ungwar). Nie stworzy więc tutaj miasta i placówki handlowej. Nie są zresztą do tego powołani, gdyż z Węgrami są na najgorszej stopie.

Zresztą powtarzamy, dla samych Czechów, dla ich rozwoju, poprawy ich stosunków z Węgrami i z Polską byłoby najlepiej, żeby zgodnie z wolą ludności zakarpackiej Rusi, kraj ten, który wbrew dumnym planom czeskim nie odgrywa roli korytarza do Rosy, wrócił w posiadanie Węgier.

J. B.

WINCENTY WITOS.

CHŁOP PREZYDENTEM I MINISTRÓW.

(Sylwetka).

W jednym z pism wiedeńskich znajdujemy następującą entuzjastyczną a trafną charakterystykę premiera polskiego:

Wiedeń, w marcu.

Znając go w Wiedniu z czasów ś. p. Izby posłów „reprezentowanych w parlamencie królestwa i krajów“ Średniego wzrostu, szczupły, prawie chudy, o postaci wieśniaczej, o twarzy poważnej i wyrazistej, z której dwoje niesłychanie mądrych oczu patrzy w świat. Młody jeszcze Witos urodził się w r. 1874 — czyni wrażenie zupełnie jeszcze niezwykłej pełni sił, zarazem jednak już z pierwszego go wprzeżenia nie pozostawia wątpliwości co do jego

go. że jest to człowiek, który już wiele w życiu zdziałał i na bogatym opiera się doświadczeniu.

Odzież i zachowanie się proste i z chłopską swobodą, prawie z świadomie podkreśloną niedbałością. (W austriackim parlamencie nikt nie widział go nigdy w krawacie). W osobistym obcowaniu niełatwy, dość milczący i przezorny, bez pyśkliwości parweniusza, jednak zawsze z lekkiem zaznaczeniem wartości i znaczenia swej osobistości. Każdy znawca natury ludzkiej pozna w nim natychmiast niezłomnego bojownika o namiennej wytrwałości.

Ody ten chłopski właściciel ziemski, zamieszkały w Wierzechsławicach pod Tarnowem, w r. 1911 wszedł do austriackiego parlamentu, odgrywał już wówczas wciąż niepoślednią rolę: był już jednym z najpopularniejszych politycznych przewódców zachodnio-galicyjskiego włościaństwa, a w klubie polskim poznan się wnet na tem, że nie zadowolony on przynajmniej skromną rolą przeciętnego chłopskiego posła, któremu zdaje się, że kieruje sprawą, gdy w rzeczywistości nim kierują. Na późniejszych posiedzeniach nie zwracał zrazu na siebie uwagi, z powodu bowiem niedostatecznego władania językiem niemieckim nie mógł zabierać głosu. Wkrótce jednak zarówno rząd, jak i wszystkie stronnictwa parlamentarne spostrzegły się, że w klubie polskim doszedł do znaczenia w sposób także naewnątrz wyrażnie objawiający się, zupełnie nowy i potężny czynnik. W zadziwiająco krótkim czasie Witos zapewnił sobie swą namiennej pozycją przeciw prawicowym grupom klubu polskiego dominujące stanowisko. Uderzał często w to, którego dotyczył, w klubie polskim nie słyszano i zaznaczał niestrudzenie, że chłop polski gotów jest do objęcia polskiego panowania. W kraju popularność jego rosła z dnia na dzień, w klubie polskim i w parlamencie rosło jego znaczenie. Umiął też władzy swej używać w sposób bezwzględny, nie troszcząc się o to, czy w danej chwili kryzys gabinetowy, który mógł być na ręce partii włościańskiej, przyniesie szkodę państwu austriackiemu. Był zawsze fanatycznym rzecznikiem swej polityki partyjnej, a chociaż zdarzało się, że jako mądrze kalkulujący polityk realny wchodził w wszelkiego rodzaju kompromisy, to jednak nigdy nie wyrzekł się swego właścicielskiego celu, oddania władzy politycznej w ręce chłopstwa polskiego. W chwili runięcia monarchii austriacko-węgierskiej Witos doszedł do szczytu swej władzy. Nic nie mogło się dziać wbrew jego woli, lub bez jego wiedzy. Chłop pokazał, że igrać z nim nie wolno.

Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że w chwili odrodzenia się polskiej państwowości siła polityczna tego rodzaju musiała dopiero dojść do pełnego znaczenia; nikt też nie wątpił o tem, że Witos wcześniej czy później odegra wybitną rolę w nowej Polsce. On sam jednak, iakołkolwiek przeczuwał zapewne odrazu, że obecnie zacieży na nim obowiązek zrzeczenia się walki partyjnej na rzecz wyższych interesów, trzymał się poniekąd na dalszym planie. Nie dlatego, by, chociaż na chwilę wypuścił z ręki władzę kierowniczą, lub wyrzekł się głoszenia na wsi i w stolicy nadziei panowania chłopskiego — tylko, że w przeciwieństwie do innych polityków radykalnych wolał przeczekać wyklarowanie się sytuacji, nie przedsięwziąć żadnej zbyt pośpiesznej decyzji i unikać wszystkiego, co by na awanturę zakrawało i tem samym już z góry skazane było na krótki żywot. Nie należał do radykalnych gabinetów, które zaprzękały państwową samodzielność Polski, a chociaż od czasu do czasu głos jego odzywał się donośnie, nigdy jednak nie wypadł z równowagi trzeźwego i realnego polityka. Niejednokrotnie zdarzały się sytuacje, które zdawały się zmuszać go do objęcia rządów, zawsze jednak potrafił uniknąć niebezpieczeństwa zbyt pośpiesznego zużycia sił. Raz nawet uczynił to w sposób bardzo głębi, gdy w bardzo agitatorskim otwartym liście do swych włościańskich wyborców, wyjaśniał powody, dla których chłop nie może jeszcze objąć władzy politycznej. Krok ten wzięty mu za złe nie tylko koła reakcyjne lub konserwatywne i zdawało się przez czas jakiś, że wogóle nie chce już uchodzić za kandydata na ministra, i że je t stanowczo zdecydowany wystąpić z najostrzejszą opozycją przeciw każdemu rządowi, opierającemu

się na bloku partii lewicowych. Lecz już w kilka miesięcy później doznał niemałego zadośćuczynienia, gdy w chwili największego niebezpieczeństwa, gdy nieprzyjaciel zbliżał się do bram stolicy, kandydatura jego na prezydenta ministrów stała się jakby z natury rzeczy znowu aktualną. Tym razem, gdy szło o utworzenie rządu obrony narodowej, który ciężko doświadczonemu narodowi dopomódz miał do zaszczytnego i trwałego pokoju, nie mógł dłużej wahać się, spełnił więc swój obowiązek i stanął na czele gabinetu koalicyjnego, który połączył w swem łonie niemal wszystkie większe partie i grupy sejmowe. I oto w karierze politycznej tego włościanina, który w wielu latach przebiegł drogę od mowcy na chłopskich zgromadzeniach do premiera wielkiego państwa, zaczęło cudowne objawienie: namiętny i bezwzględny bojownik partyjny, przedzierał się nagle w polityka wielkiego stylu, a zarazem żarliwego polityka, który w chwili niebezpieczeństwa myśli o jednej tylko rzeczy, tj. o współdziałaniu wszystkich sił, któreby zagrożonej Ojczyźnie w jakikolwiek sposób mogły być w mocne. Energiczną a niemniej niesłychanie taktowną ręką ujął ster rządu i udało mu się istotnie gabinet, złożony z najbardziej niejednorodnych elementów w dniach rozpaczliwej walki Warszawy, utrzymać na wysokości historycznej misji. Naród polski czynu tego wieśniakowi z Wierzechsławic nigdy nie zapomni.

Ze później również i dziś jeszcze, mimo wszelkich codziennie przeciwstawiających się trudności uważany jest przez wszystkie grupy sejmowe za jedynego w danej chwili możliwego prezydenta ministrów, to po złożonej przezeń próbie siły nie może dziwić. Gabinet, na którego czele stoi, oddawna już nie ma charakteru rządu koalicyjnego, Witos jednak cieszy się nadal zaufaniem przeważnej większości sejmu, a upadek jego, byłby nawet dla najgorliwszych jego przeciwników czymś niekłopotem.

Z byłego agitatora stał się — jak już wspomniano — politykiem w wielkim stylu i dalsze jego pozostanie na stanowisku premiera wielu — nawet w szeregach jego dawnych przeciwników — uważa za coś, w rodzaju naturalnej konieczności. Wiedzą już dawniej o tem w Polsce, a dziś wie się dokładniej niż kiedykolwiek, że chłop nie jest igraszką, lecz potęgą... Ten prosty włościanin z zachodniej Galicyi należy dziś do najpopularniejszych mężów Polski. Kto uważa, że śledził przebieg jego kariery i jego rozwoju, wie o tem, że zupełnie nie na miejscu byłoby tu, tak często stosowane wyrażenie: „Ten człowiek miał szczęście“. Wincenty Witos sam swojemi silnemi chłopskiemi rękami wykuł los swój. Ani przypadek, ani też chłopska przebiegłość, lecz tylko żelazna wola i wytrwałość namiętna wyprowadziły go na wyżyny.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 23 marca.

DR. KOŚC WROTNOWSKI-SYWOSZAPKA WE LWOWIE.

Wczoraj przybył do Lwowa dr. Kość Wrotnowski-Sywoszapka, zastępca naczelnika ukraińskiej narod. republiki, jeden z liderów partii.

ZMIANY W RZADZIE U. N. R.

„R. Kr.“ informuje, iż miejsce ustępującego premiera A. Lwickiego ma zająć p. Władysław Kostewycz Prokopowycz.

DELEGACYA DO NAJWYŻSZEJ RADY.

„Wpered“ dowiaduje się od swego korespondenta wiedeńskiego, iż oddział wszechukraińskiej narodowej Rady w Wiedniu postanowił wysłać do Paryża delegację w celu wspólnego wystąpienia Galicyan i Nadkarpatczyków przed Najwyższą Radą, tak w sprawach wschodniej Galicyi, jak i Ukrainy. Na czele delegacji mają stać dr. Perdecki i Lotocki.

ZYDOWSCY DEPUTACI W TARNOWIE.

Do Tarnowa przybyli dwaj przedstawiciele żydowskiej mniejszości narodowej, Benjamin Esenberg z partii „Poal Syon“ i Boris Entelis z partii ludowej.

PISMO ŚWIĘTE W JEZYKU UKRAIŃSKIM.

Ministerstwo oświaty UNR. zajmuje się sprawą druku biblii i ewangelii w języku ukraińskim. W tej sprawie zwróciło się ministerstwo za pośrednictwem Czerwonego Krzyża do brytyjskiego towarzystwa biblijnego z prośbą o nadesłanie swoich wydań biblii i ewangelii w języku ukraińskim, lub ażeby zarządziło ponowny druk tychże.

GLÓDÓWKA W DABIU.

„Wpered“ pisze: Polityczni więźniowie w Dabiu rozpoczęli głodówkę, z powodu nieudzielnego traktowania ich i ostrych represyj.

W tej sprawie wysłano depeszę do ministerstwa spraw wojskowych na ręce pułk. Miodwińskiego, szefa II. oddziału, oraz do sejmowej komisji dla spraw internowanych i jeńców na ręce pułk. Pużaka, następująca depeszę:

„Internowani w Dabiu od tygodnia rozpoczęli głodówkę. Niektórzy zachorowali, między innymi Iwan Kwaśnica. Nikogo do nich nie przypuszczają. Żądamy interwencji“.

Jak się „Wpered“ w ostatniej chwili dowiaduje, Kwaśnicę przeniesiono do szpitala.

bowiazki, o ile ustawy wyrażały nie wymagały obywatelstwa polskiego.

ARTYKUŁ 96.

Wszyscy obywatele są równi wobec prawa. Urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach, prawem przepisanych.

Rzeczpospolita Polska nie uznaje przywilejów rodowych ani stanowych, jak również żadnych herbów, tytułów rodowych i innych, z wyjątkiem naukowych, urzędowych i zawodowych. Obywatelowi Rzeczypospolitej nie wolno przyjmować bez zezwolenia prezydenta Rzeczypospolitej tytułów, ani orderów cudzoziemskich.

ARTYKUŁ 97.

Ograniczenia wolności osobistej, zwłaszcza rewizja osobista i aresztowanie, dopuszczalne są tylko w wypadkach, prawem przepisanych i w sposób, określony ustawami, na podstawie polecenia władz sądowych.

O ileby polecenie sądowe nie mogło być wydane natychmiast, powinno być doręczone najpóźniej w ciągu 48 godzin z podaniem przyczyn rewizji lub aresztowania.

Aresztowani, którym w przeciągu 48 godzin nie podano na piśmie z podpisem władz sądowych przyczyny aresztowania, odzyskują niezwłocznie wolność.

Ustawy określają środki przymusowe, przysługujące władzom administracyjnym dla przeprowadzenia ich zarządzeń.

ARTYKUŁ 98.

Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega. Sądy wyjątkowe są dopuszczalne tylko w wypadkach, oznaczonych ustawami, wydanymi przed popełnieniem czynu karnego. Sądzenie obywatela i wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy. Kary, połączone z udrczeniemami fizycznymi, są niedozwolone i nikt takim karom podlegać nie może.

Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty.

ARTYKUŁ 99.

Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność, czy to osobistą poszczególnych obywateli, czy to zbiorową związków obywateli, instytucji, ciał samorządowych i wreszcie samego państwa, jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego, oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia, a dopuszcza tylko w wypadkach, ustawą przewidzianych, zniesienie lub ograniczenie własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności, za odszkodowaniem. Tylko ustawa może postanowić, jakie dobra i w jakim zakresie, ze względu na pożytek ogółu, mają stanowić wyłącznie własność państwa, oraz o ile prawa obywateli i ich prawnie uznanych związków do swobodnego użytkowania ziemi, wód, minerałów i innych skarbów przyrody — mogą ze względów publicznych, doznać ograniczenia.

Ziemia, jako jeden z najważniejszych czynników bytu narodu i państwa, nie może być przedmiotem nieograniczonego obrotu. Ustawy określają przysługujące państwu prawo przymusowego wykupu ziemi, oraz regulowania obrotu ziemi, przy uwzględnieniu zasady, że ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej ma się opierać na zdolnych do prawidłowej wytwórczości i stanowiących osobistą własność gospodarstw rolnych.

ARTYKUŁ 100.

Mieszkanie obywatela jest nietykalne. Naruszenie tego prawa przez wejście do mieszkania, rewizję domową i zajęcie papierów lub ruchomości, poza koniecznością wykonania zarządzeń administracyjnych, opartych na wyrażnym upoważnieniu ustawowym, może nastąpić tylko na polecenie władz sądowych, w sposób i w wypadkach, ustawą przepisanych.

Konstytucya Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustawa konstytucyjna z dnia 17-go marca 1921 r.

(Dokończenie).

ROZDZIAŁ IV. Sądownictwo.

ARTYKUŁ 74.

Sądy wymierzają sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

ARTYKUŁ 75.

Organizacja, zakres i sposób działania wszelkich sądów będą określone w drodze ustawodawczej.

ARTYKUŁ 76.

Sędziów mianuje prezydent Rzeczypospolitej, o ile ustawa nie wiera innego postanowienia, jednakże sędziowie polskoju z reguły wybierani są przez ludność.

Urząd sędziowski może objąć tylko osoba, odpowiadająca warunkom przez prawo wymaganym.

ARTYKUŁ 77.

Sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawisli i podlegają tylko ustawom.

Orzeczenia sądowe nie mogą być zmienione ani przez władzę ustawodawczą, ani przez władzę wykonawczą.

ARTYKUŁ 78.

Sędzia może być zbawiony z urzędu, zawieszony w urzędowaniu, przeniesiony na inne miejsce urzędowania lub w stan spoczynku wbrew swojej woli jedynie mocą orzeczenia sądowego i tylko w wypadkach, w ustawie przewidzianych.

Przepis ten nie dotyczy wypadku, gdy przeniesienie sędziego na inne miejsce lub w stan spoczynku jest wywołane zmianą w organizacji sądów, postanowioną w drodze ustawy.

ARTYKUŁ 79.

Sędziowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karnej ani pozbawiani wolności bez uprzedniej zgody wskazanego przez ustawę sądu, o ile nie są schwytani na gorącym uczynku, lecz i w tym wypadku może sąd zażądać niezwłocznie uwolnienia aresztowanego.

ARTYKUŁ 80.

Odrębne stanowisko sędziów, ich prawa i obowiązki oraz uposażenie określi osobna ustawa.

ARTYKUŁ 81.

Sądy nie mają prawa badania ważności ustaw, należycie ogłoszonych.

ARTYKUŁ 82.

Rozprawy przed sądem orzekającym, zarówno w sprawach cywilnych jak karnych, są jawne, o ile ustawy w tym względzie nie przewidują wyjątku.

ARTYKUŁ 83.

Do orzekania o zbrodniach, zagrożonych cięższymi karami i o przestępstwach politycznych będą powołane sądy przysięgłych. Czyny, podlegające sądom przysięgłych, organizację tych sądów i tok postępowania — określa szczegółowe ustawy.

ARTYKUŁ 84.

Ustanawia się sąd najwyższy dla spraw sądowych, cywilnych i karnych.

ARTYKUŁ 85.

Organizację sądów wojskowych, ich właściwość tok postępowania oraz prawa i obowiązki członków tych sądów określa osobne ustawy.

ARTYKUŁ 86.

Do rozstrzygania sporów o własność między władzami administracyjnymi a sądami będzie powołany na mocy ustawy osobny trybunał kompetencyjny.

ROZDZIAŁ V.

Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie.

ARTYKUŁ 87.

Obywatel polski nie może być równocześnie obywatelem innego państwa.

ARTYKUŁ 88.

Obywatelstwo polskie nabywa się:

a) przez urodzenie z rodziców, mających obywatelstwo polskie,

b) przez nadanie obywatelstwa ze strony powołanej władzy państwowej.

Inne postanowienia co do obywatelstwa polskiego, jego nabycia oraz utraty określają osobne ustawy.

ARTYKUŁ 89.

Pierwszym obowiązkiem obywatela jest wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej.

ARTYKUŁ 90.

Każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania konstytucji państwa i innych obowiązujących ustaw i rozporządzeń władz państwowych i samorządowych.

ARTYKUŁ 91.

Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej. Rodzaj i sposób, porządek i czas trwania służby, zwolnienie od tego obowiązku oraz wszelkie świadczenia na cele wojskowe będą określone w drodze ustawodawczej.

ARTYKUŁ 92.

Wszyscy obywatele mają obowiązek ponosić wszelkie ciężary i świadczenia publiczne, ustanowione na podstawie ustaw.

ARTYKUŁ 93.

Wszyscy obywatele są obowiązani szanować władzę prawną i ułatwiać spełnianie jej zadań oraz sumiennie pełnić obowiązki publiczne, do jakich powoła ich naród lub władza państwa.

ARTYKUŁ 94.

Obywatele mają obowiązek wychowania swoich dzieci na prawych obywateli ojczyzny i zapewnienia im conajmniej początkowego wykształcenia.

Obowiązek ten określi bliżej osobna ustawa.

ARTYKUŁ 95.

Rzeczpospolita Polska zapewni na swoim obszarze pełną ochronę życia, wolności i mienia wszystkim bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religii.

Cudzoziemcy używają, pod warunkiem wzajemności, równych praw z obywatelami państwa polskiego, oraz mają równe z nimi o-

ARTYKUŁ 101.

Każdy obywatel ma wolność obrania sobie na obszarze państwa miejsca zamieszkania i pobytu, przesiedlania się i wychodźstwa, niemniej wolność wyboru zajęcia i zarobkowania oraz przenoszenia swej własności.

Ograniczenie tych praw może wprowadzić tylko ustawa.

ARTYKUŁ 102.

Praca, jako główna podstawa bogactwa Rzeczypospolitej, pozostawać ma pod szczególną ochroną państwa.

Każdy obywatel ma prawo do opieki państwa nad jego pracą, a w razie braku pracy, choroby, nieszczęśliwego wypadku i niedoświadczenia — do ubezpieczenia społecznego, które ustali osobna ustawa.

Państwo ma obowiązek udostępnienia także opieki moralnej i pociechy religijnej obywatelom, którym się bezpośrednio opiekuje w zakładach publicznych, jak: zakładach wychowawczych, koszary, szpitale, więzienia, przytułki.

ARTYKUŁ 103.

Dzieci bez dostatecznej opieki rodzicielskiej, zamieśdbane pod względem wychowawczym — mają prawo do opieki i pomocy państwa w zakresie oznaczonym ustawą.

Odejście rodzicom władzy nad dzieckiem może nastąpić tylko w drodze orzeczenia sądowego.

Osobne ustawy normują opiekę macierzyństwa.

Praca zarobkowa dzieci niżej lat 15, praca nocna kobiet i robotników młodocianych w gałęziach przemysłu, szkodliwych dla ich zdrowia, jest zakazana.

Stałe zatrudnianie pracą zarobkową dzieci i młodzieży w wieku szkolnym jest zakazane.

ARTYKUŁ 104.

Każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań, o ile przez to nie narusza przepisów prawa.

ARTYKUŁ 105.

Porecza się wolność prasy. Nie może być

wprowadzona cenzura, ani system koncesyjny na wydawanie druków. Nie może być odjęty dziennikom i drukom krajowym debit pocztowy, ani ograniczone ich rozpowszechnienie na obszarze Rzeczypospolitej.

Ustawa osobna określi odpowiedzialność za nadużycie tej wolności.

ARTYKUŁ 106.

Tajemnica listów i innej korespondencji może być naruszana tylko w wypadkach, prawem przewidzianych.

ARTYKUŁ 107.

Obywatele mają prawo wnieść pojedynczo lub zbiorowo petycje do wszelkich ciał reprezentacyjnych i władz publicznych, państwowych i samonządowych.

ARTYKUŁ 108.

Obywatele mają prawo koalicji, zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń i związków.

Wykonanie tych praw określały ustawy.

ARTYKUŁ 109.

Każdy obywatel ma prawo zachowania swej narodowości i pielęgnowania swojej mowy i właściwości narodowych.

Osobne ustawy państwowe zabezpieczą mniejszościom w państwie polskim pełny i swobodny rozwój ich właściwości narodowościowych przy pomocy autonomicznych związków mniejszości o charakterze publicznoprawnym, w obrębie związków samorządu powszechnego.

Państwo będzie miało w stosunku do ich działalności prawo kontroli oraz uzupełnienia w razie potrzeby ich środków finansowych.

ARTYKUŁ 110.

Obywatele polscy, należący do mniejszości narodowościowych, wyznaniowych lub językowych, mają równie z innymi obywatelami prawo zakładania, nadzoru i zawiądywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, oraz używania w nich swobodnie swej mowy i wykonywania przepisów swej religii.

ARTYKUŁ 111.

Wszystkim obywatelom porecza się wolność sumienia i wyznania. Żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom.

Wszyscy mieszkańcy państwa polskiego mają prawo wolnego wyznawania zarówno publicznie, jak prywatnie, swej wiary i wykonywania przepisów swej religii lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu, ani obyczajności publicznej.

ARTYKUŁ 112.

Wolności wyznania nie wolno używać w sposób przeciwny ustawom. Nikt nie może uchylać się od spełniania obowiązków publicznych z powodu swoich wierzeń religijnych. Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej.

ARTYKUŁ 113.

Każdy związek religijny, uznany przez państwo, ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, może samodzielnie prowadzić swe sprawy wewnętrzne, może posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim i rozporządzać, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszy, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych. Żaden związek religijny jednak nie może stać w sprzeczności z ustawami państwa.

ARTYKUŁ 114.

Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającą większości narodu, zajmuje w państwie naczelne stanowisko wśród uprawnionych wyznań.

Kościół rzymsko-katolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez sejm.

ARTYKUŁ 115.

Kościół mniejszości religijnych i inne, prawnie uznane związki religijne rządzą się

Z teatrów zagranicznych.

Lwów, 23. marca.

Teatr w Paryżu wystawił „Światło” Duhamela, grane poprzednio w paryskim „Odeon”. Jest to dramat ślepego, który odrzucił ofiarę kochającej go dziewczyny, nie chcąc, by dlań żyła w ciemności. On sam, ów ślepy Bernard, w słowach pełnych zachwyty, głosi jej chwałę i piękność słonecznego istnienia. Dramat ów, pisany w r. 1911, zatem przed wojną, jest najgorętszym przeciw niej protestem. Duhamel, który wyszedł z grupy poetów „L'Abbaye”, własnoręcznie drukujących swe utwory, opiewa i uświetnia codzienność zwyczajnego życia, podobnie, jak Cezanne ubóstwiał świętą prostotę glinianej miski i z prostą plecionego koszyka, jabłek. Krytyka, nie zamykając oczu na wady sztuki Duhamela, podnosi jej walory etyczne i uczuciowe.

„Deutsches Volkstheater” w Wiedniu wystawił przed tygodniem dwa dramaty ekspresjonistyczne. Pierwszy z nich, jednoaktowy, „Matka” przez Linę Loos, słabszy w pomysłach i wykonaniu, gra się w sali operacyjnej, do której wtaczają na fotelu starszą kobietę, podczas gdy od zatraskiwanych drzwi słychać trwożny krzyk córki. Gdy pacjentkę przed operacją uspiono, przed oczyma widzów przesuwa się wśród ciemności życie jej w „zjawach”, obrazujących potęgę jej macierzyństwa. Skoro matka pod nożem operacyjnym skończyła, córka, wtargnąwszy do sali, wskrzesza matkę domagającą się skargę, lecz w tejże chwili sama pada matką. „Udar serca wskutek wzruszenia” — orzeka profesorska dyagnoza. Chirurg interesuje jednak nie wypadkiem, zamierza tedy przeprowadzić operację, w tym celu rozkazuje „przebrać matkę ze stali, córkę na łód”... Rozmowa

dwa pielęgniarek o tem, iż Bóg jest niepojęty, kotłoczy tę pełną okropności sztukę.

Drużga, 4-aktowy dramat p. t.: „Wolność”, pióra Herberta Kranza, rozgrywa się natomiast w więzieniu. We wspólnej celi zamknięto trzech zbuntowanych marynarzy, którzy lali wodę na ogień pod kotłami, by flota nie mogła wyruszyć — trzech opornych żołnierzy, którzy wzbrani się strzelać do powstańców — kobietę, która uczepiła się lufy karabinu podczas walk ulicznych — i anarchiste, który podżegał tłum. Teraz leży na tapczanie i milczy — milczy nawet w chwili, gdy oficer służbowy oznajmia więźniom, iż nazajutrz zrana pójdą na śmierć.

Lecz w akcie II, na myśli o śmierci budzi się w więźniach płomienna chęć życia — życia za wszelką cenę. Jeden z dozorców, który w wojnie utracił rękę i tak jak oni, na okropność wojny patrzył, rzuca im klucze, otwierające bramę wolności.

Te klucze stają się w akcie III kością niezgody — kto pierwszy, kto ostatni wyjdzie z więzienia? Ostatnim nie chce być nikt. Kobieta z pięknym kluczem siedzi u drzwi cel, na straży. Dreczą ją wątpliwości. Ci, którzy weszli tu, cierpiąc za prawdę, mająż uwolnić się podstępem? Lecz mężczyźni pragną żyć — tylko żyć! Wówczas ona wyrzuca klucze przez kratę okienną na korytarz.

W akcie IV czekają więźniowie na śmierć. Lecz wpięć chcą użyć życia. Rzucają się tedy na tę kobietę, stojącą w pełni kras, jak poprzednio rzucili się, by wydrzeć jej klucze. Lecz wtedy anarchista podnosi się z barłogu. „Więc to wyście walczyli o wolność?” — woła szlachetny marzytel. Na biblijny ton nastrojona mowa, jako wszyscy „wysłańcami” tylko jesteśmy, którzy z mroku przychodzą i w mroku gina — przekonywa skazańców. A wówczas dawno katedralny zaczy-

na bić... — ośm uderzeń... „Dla każdego z nas jedno” — rzecze kobieta. I w najgłębszej ciszy otwierają się drzwi kaźni — na wolność — czyli na śmierć?

Ten dramat ekspresjonistyczny jest poematem rewolucyjnym, z akcentem na słowie „poemat”. Istotną treść naszej epoki zamknął tu autor na ciasnej przestrzeni, przekształcając ją poetycko w deę. Pomysł własny i nowy — lecz w traktowaniu go widać ślady Hebbia, Maeterlincka, zwłaszcza zaś Goeringa „Bitwy morskiej”. — Kobieta grała Eryka Wagner, dając jej kontur symboliczny i dźwięk do biblijnych wyznawców, zwłaszcza w ostatnim akcie, gdy rozłożwszy ramiona gestem Ukrzyżowanego, oczekuje dzikiego ataku współwięźniów.

„Theatre de Paris” zasię wystawia sentymentalną historję w 3 aktach p. t. „Coeur de Lilas” Tristana Bernarda i Ch. Henry Hirsch'a. Ruchliwa i patetyczna, ale mójscam „un peu longuet” — osadza Brsson. Sekretarz szefa policy, szlachetny Andre pragnie ocalić oficjalnie oskarżonego o zabicie bogatego przemysłowca, który nie chadzał „ścieżkami cnoty”. Oskarżony zwracał uwagę sędziego na niejaka Lilas, z którą widywało zamordowanego w jego wędrówkach po dzielnicach apaszów. Lecz dowodów jej winy nema — natomiast w serce szlachetnego Andre pada „comp de fondre”. Akt trzeci ukazuje nad brzegami Marny szczęśliwą idylę, którą burza wzajemne wyznania kochanków — ona, że ją śledził i że jej szukał, by wykryć zabójcę — ona, że zabiła. Sama donosi o tem władzom i chwytając rewolwer. Umiera, jak Murgerowska Mimi, Madeleine Lely grająca tę rolę, użycza postaci Lilas niepospolitego czaru i piękności, nadaje wszakże i sztuce samej bohaterce charakter mało prawdopodobny.

tamże własnymi ustawami, których uznania państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem.

Stosunek państwa do tych kościołów i wyznań będzie ustalany w drodze ustawowej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentantami.

ARTYKUŁ 116

Uznanie nowego lub dotychczas prawnie nieznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urzędnicy, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu, ani obyczajności publicznej.

ARTYKUŁ 117.

Badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne. Każdy obywatel ma prawo nauczać, założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nim, skoro uczyni zażądanie warunkom, w ustawie przepisany, w zakresie kwalifikacji nauczycieli, bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do państwa.

Wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze, zarówno publiczne, jak prywatne, podlegają nadzorowi władz państwowych w zakresie, przez ustawy określonym.

ARTYKUŁ 118.

W zakresie szkoły powszechnej nauka jest obowiązkowa dla wszystkich obywateli państwa. Czas, zakres i sposób pobierania tej nauki określi ustawa.

ARTYKUŁ 119.

Nauka w szkołach państwowych i samorządowych jest bezpłatna.

Państwo zapewni uczniom, wyjątkowo zdolnym a niezamożnym, stypendya na utrzymanie w zakładach średnich i wyższych.

ARTYKUŁ 120.

W każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18, utrzymywanym w całości lub w części przez państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkowa. Kierownictwo i nadzór nauki religijnej z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych.

ARTYKUŁ 121.

Każdy obywatel ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaką mu wyrządziły organy władzy państwowej, cywilnej lub wojskowej, przez działalność urzędową, niezgodną z prawem lub obowiązkami służby. Odpowiedzialnym za szkodę jest państwo solidarnie z winnymi organami; wniesienie skargi przeciw państwu i przeciw urzędnikom nie jest zależne od zezwolenia władzy publicznej. Tak samo odpowiedzialne są gminy i inne ciała samorządowe oraz organy tychże.

Przeprowadzenie tej zasady określają osobne ustawy.

ARTYKUŁ 122.

Postanowienia o prawach obywatelskich stosują się także do osób, należących do siły zbrojnej. Wyjątki od tej zasady określają osobne ustawy wojskowe.

ARTYKUŁ 123.

Siła zbrojna może być użyta tylko na żądanie władzy cywilnej przy ścisłym zachowaniu ustaw, do usmierzania rozruchów lub do przymusowego wykonania przepisów prawnych. Wyjątki od tej zasady dopuszczalne są tylko na mocy ustaw o stanie wyjątkowym i wojennym.

ARTYKUŁ 124.

Czasowe zawieszenie praw obywatelskich, wolności osobistej (art. 97), nietykalności mieszkania (art. 100), wolności prasy (art. 105), tajemnicy korespondencji (art. 106), prawa koalicji, zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń (art. 108), może nastąpić dla całego obszaru państwowego lub dla miejscowości, w których okaże się konieczne ze względów bezpieczeństwa publicznego.

Zawieszenie takie zarządzić może tylko rada ministrów za zezwoleniem prezydenta Rzeczypospolitej podczas wojny, albo gdy grozi wybuch wojny, jako też w razie rozruchów wewnętrznych

lub rozległych knowań o charakterze zdrady państwa, albo bezpieczeństwa obywateli.

Zarządzenie takiej rady ministrów w czasie trwania sesji sejmowej musi być natychmiast przedstawione sejmowi do zatwierdzenia. W razie wydania takiego zarządzenia, mającego obowiązywać na obszarze, obejmującym więcej niż jedno województwo, w czasie przerwy w obradach sejmowych — sejm zbiera się automatycznie w ciągu dni 8 od ogłoszenia owego zarządzenia celem przewzięcia odpowiedniej decyzji.

Jeśli sejm odmówi zatwierdzenia, stan wyjątkowy natychmiast traci moc obowiązującą. Jeżeli rada ministrów zarządzi stan wyjątkowy po zakończeniu okresu sejmowego lub po rozwiązaniu sejmiku, zarządzenie rządu powinno być przedstawione sejmowi nowo wybranemu niezwłocznie na pierwszym posiedzeniu.

Zasady te określi bliżej ustawa o stanie wyjątkowym.

Zasady czasowego zawieszenia wyżej wymienionych praw obywatelskich w czasie wojny, na przestrzeni obszaru, objętego działaniami wojennymi, określi ustawa o stanie wojennym.

PLEBISCYT — POCZĄTKIEM NOWEGO ZAWIKLANIA.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują: Z pośród głosów prasy angielskiej w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku zasługuje na uwagę artykuł dziennika „Observer“, stwierdzający, że przeprowadzony obecnie plebiscyt należy uważać nie za zakończenie sprawy górnośląskiej, lecz za początek powikłania, gdyż po plebiscycie powstaną obecnie nowe trudności ekonomiczne, a granica etnograficzna wykreślona na zasadzie plebiscytu może poprzecinać przedsiębiorstwa przemysłowo-kopalniane i niejedna kopalnia mogłoby się znaleźć odcięta od stacji kolejowej. Polska krzysła całkowicie z poparciem Francji, której jest poważną sojuszniczką. Górny Śląsk pozwoli niezawodnie Polsce uregulować swe należności wobec Francji, z drugiej zaś strony Francja straciłaby w razie przyznania Śląska Polsce na uregulowaniu swych wierzytelności od Niemiec. Śląsk Górny pozostanie zawsze przyczyną walki między Polską a Niemcami. Niemcy osiągnęli pewne zyski w obecnym plebiscycie i mogą jeszcze wygrać całą sprawę. Jedną z przyczyn osiągnięcia znacznych zysków niemieckich jest także interwencja nuncjusza papieskiego, który katolików zwołał od poprzedniej przysięgi i zezwolił na głosowanie wbrew poprzednim zamiarom.

URZĘDOWYCH OBLICZEŃ BRAK.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m). Z Bytomia donoszą: Do wtorku popołudnia nie otrzymano tu jeszcze urzędowych obliczeń plebiscytowych. Znanie jednak dotychczas cyfry mogą jedynie uleżyć drobnym zmianom. Zwycięstwo polskie jest niezaprzeczone. Wśród ludności polskiej na Górnym Śląsku panuje ogromne zadowolenie z powodu odniesionego sukcesu, które byłoby o wiele większe, gdyby nie udział emigrantów niemieckich w głosowaniu.

MARKA POLSKA IDZIE W GÓRĘ.

Gdańsk, 23. marca.

(Telef.) (G) Marka polska w dalszym ciągu poszła w górę. Wczoraj przed południem notowano 10.50.

Berlin, 23. marca.

(Telef.) (G) Marka polska w dalszym ciągu idzie w górę na giełdzie. Wczoraj notowano ją 10 i pół.

Sosnowiec, 23. marca.

(Telef.) (G) W Katowicach marka polska podniosła się ogromnie. Wczoraj płacono za nią 10. Popyt na marki był bardzo wielki.

Bytom, 23. marca.

(Telef.) (m) Od wczoraj marka polska wykazuje znaczną tendencję wzrostową. W ciągu dwóch dni marka niemiecka spadła z 12 na 10.

ARTYKUŁ 125.

Zmiana konstytucji może być uchwalona tylko w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, względnie członków senatu, większością dwu trzecich głosów.

Wniosek o zmianę konstytucji winien być podpisany co najmniej przez jedną czwartą część ustawowej liczby posłów, a wniesienie takiego wniosku zapowiedziane co najmniej na 15 dni.

Drugi sejm, zebrany na podstawie tej konstytucji może dokonać rewizji ustawy konstytucyjnej własną uchwałą, powziętą większością 3/5, przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

ARTYKUŁ 126.

Niniejsza konstytucja ma moc obowiązującą z dniem jej ogłoszenia, względnie o ile urzeczywistnienie jej p szczególnych postanowień zawisło od wydania, odpowiednich ustaw z dniem ich wejścia w życie.

Wszelkie istniejące obecnie przepisy i urzędnia prawne, niezgodne z postanowieniami tej konstytucji będą najpóźniej do roku od uchwalenia tej konstytucji przedstawione ciała ustawodawczemu do uzgodnienia z nią w drodze ustawodawczej.

OBAWY NIEMCÓW

Warszawa, 22. marca.

(Telef.) (m) Prasa berlińska wyraża wielkie obawy z powodu wyniku plebiscytu i możliwości p działu Górnego Śląska przed oderwaniem od Niemiec powiatów południowo-wschodnich w myśl art. 88 traktatu wersalskiego.

OBURZENIE NIEMCÓW.

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (m) Z Berlina telegrafują: Prasa niemiecka z oburzeniem przytacza głosy dzienników francuskich, które mimo rzekomego zwycięstwa niemieckiego, stwierdzają sukces polski i chciałyby przyznać Polsce cały okręg przemysłowy Górnego Śląska.

PRASA NIEM. ZWALCZA MYŚL PODZIAŁU ŚLĄSKA.

Bytom, 23. marca.

(Telef.) (m) Cała prasa niemiecka widocznie na rozkaz otrzymany z góry rozpoczęła energiczną kampanię w kierunku niepodzielności Górnego Śląska. Wszystkie dzienniki zamieszczają w tej sprawie artykuły wstępne.

CO MÓWIĄ SFERY POZNAŃSKIE?

Warszawa, 23. marca.

(Telef.) (G). Sfery poznańskie żywią przekonanie, że Rada Najwyższa nie odważy się na oddanie Niemcom tych obszarów Górnego Śląska, w których ludność opowiedziała się za Polską. Jeżeli by nawet doniesienia niemieckie o ogólnym zestawieniu cyfr miały się okazać prawdziwe, to jednak przynależność Śląska do Polski nie może ulegać wątpliwości, wobec wyraźnego postanowienia traktatu wersalskiego, że obliczenie ma nastąpić gminami. Na raz e niema jeszcze oficjalnych wiadomości o plebiscycie i rząd polski będzie mógł określić linię swojego postępowania dopiero po otrzymaniu oficjalnych cyfr, stwierdzających wynik głosowania.

GŁOSY PRASY GDAŃSKIEJ.

Gdańsk, 23. marca.

(EE) Prasa gdańska, omawiając sprawę Górnego Śląska, zaznacza, że przy rozstrzygnięciu jej powinny być uwzględnione warunki ekonomiczne i przemysłowe Górnego Śląska, a nie tylko rozmieszczenie ludności.

PRZYCZYNA PRZEWAGI OGÓLNO-CYFROWEJ NIEMIEC.

Kraków, 23. marca.

(Telef.) (G). Wedle dotychczasowego zestawienia na całym Górnym Śląsku Niemcy uzyskali przewagę około 250.000 głosów. Nie przesądza to jednak przynależności kraju wobec tego, że przewaga niemiecka pochodzi ze skoncentrowania się żywiołu niemieckiego w czterech miastach Katowice, Huta Królewska, Bytom i Gliwice, co dało razem 130.000 głosów.

NADESLANE.

Wszelch nauk lekarskich

Dr. Leopold BIBER

wrócił i ordynuje od 3—5, ul. Grodzickich 1. 16338

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 1039

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Środa 23 marca o g. 7 w. „Incognito”, operetka po raz drugi.

Od czwartku 24 marca do soboty 26 marca włącznie z powodu Świąt Wielkanocnych teatr zamknięty.

Poranek ku uczczeniu imienia Naczelnika P. odbył się 19 bm. w koszarach OLK. w skromnie udekorowanej sali zjawili się chętni przyjrzenia się jak to legionistki potrafią uczcić dzień imienia Naczelnika Państwa. Słowo wstępne wypowiedziała plut. Ebenberg, skreślając życiorys Piłsudskiego, oraz podkreślając jego zrozumienie idei, hart duszy i jednolitą myśl przewodnią. Również okazały legionistki duże zrozumienie przez doskonałe ujęcie „Hasła Orkana” w którym i postać Piłsudskiego b. udatnie odtworzyła por. Kozłowska. Dźwięczny także był program muzyczny wykonany przez miłośniczkę legionistek p. N. N.

Z muzyki. Dwa lwowskie towarzystwa śpiewackie nie próżniają. Po niedawnym koncercie „Echa” wystąpiła w niedzielę w południe „Lutnia” z dorocznym własnym koncertem o programie bardzo okazałym. Wykonano wprawdzie jedno tylko dzieło, lecz wielkie monumentalne. M. Bruch „Pieśń o dzwonie” (do znanego poematu Fryd. Schillera) stanowi punkt ambicji niemieckich Gesangvereinów, jest to bowiem utwór niemiecki, par excellence niemiecki. A materiał nutowy do niego znalazł się w cennych zbiorach Lutni zapewne jeszcze z epoki „galiczyjskiej”. Można więc mieć co do wyboru tego szacownego dzieła przez polskie towarzystwo śpiewackie pewne restrykcje, choćby się nawet zasadniczo potępiało wszelki szowinizm w sztuce. Ale uznać trzeba ogniom włożonej pracy w wykonaniu, zapal członków chóru, staranne i wytrawne kierownictwo dyr. Softysa i wyróżnienia godne solowe partie pań: Szotarskiej i Green, oraz panów: Misia i Niżankowskiego. Dochód z koncertu przeznaczony był na Kaplicę Orła.

Ze Słowaczyny. Departament polsko-słowacki Słowackiej Rady Narodowej komunikuje nam: Rada miasta Ružomberku na Słowaczczyźnie zaprosiła w dniu 25. lutego br. przeciwko zaprowadzaniu czeskiej przeprosów w mieście słowackim. W związku z tem pojawił się w nrze 52 ružomerskiego „Slovaka” artykuł, żądający samodzielności Słowaczyny i wysuwający hasło „Słowaczyna dla Słowaków”.

(j) Strajk pomocników fryzjerskich. Od czwartku trwa we Lwowie strajk pomocników fryzjerskich, który z pewnością zakończy się nową podwyżką taryfy fryzjerskiej, już i tak bardzo wysokiej. Oprócz innych nieporozumień, przyczyną strajku jest żądanie czeladników, by taryfa, z której, jak wiadomo, pracownicy pobierają 50 proc., została podniesioną według następującego klucza: 100 marek za strzyżenie, 40 za golenie i t. d. Wskutek strajku w wielu lokalach pracują tylko sami majstrowie, co jest prawdziwą katastrofą dla większej części ludności.

Strzelanina na pl. św. Ducha. W onegdajszej notatce o zażęciu na placu św. Ducha zaszła — jak nas obecnie informują — omyłka dotycząca osób oficera inspekcyjnego garnizonu i komendanta warty głównej. Oficer inspekcyjny garnizonu por. Blutreich, który przy aresztowaniu sierżanta Czuliği oddał dwa strzały, pozostawał mimo że zabrał mu naboje do rewolwera, cały czas na placu św. Ducha i on to przy pomocy kap. Pałki zdołał obezwładnić cegła do strzelającego sier-

żanta, podczas gdy oficer komendant warty jak i warta nie udzieliwszy mu pomocy, skryła się w głębi odwachu głównego.

(8) Tragiczna śmierć Werschmerówny. Aresztowana pod zarzutem morderstwa popełnionego na śp. Werschmerównie, rodzina Hugleńców, została po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń przez sędziego śledczego r. Witoszyńskiego wypuszczoną na razie na wolną stopę. Śledztwo jednak toczy się w dalszym ciągu.

(x) Z sąsiedzkich stosunków. W Małechowie gospodarz Jan Bedrj podczas sprzeczki o miedzę ranął łopatą w głowę 18-letniego Józefa Panasa. Rannego odwieziono do szpitala.

(—) Przeświadczenia kradzież. Młodziej nocy dostali się dotychczas niewyśledzeni złodzieje do sklepu Zygmunta Zachariewicza przy ulicy Głębokiej i skradli znaczniejszą ilość cukru przydziałowego, czekolady, kawy i mydła wartości 80 tysięcy marek. Kradzież spostrzeżono rano,

KOMUNIKATY.

Z Towarzystwa prawniczego. Posiedzenie sekcji dla spraw wymiaru sprawiedliwości odbędzie się 24 bm. o godz. 6 popoł. przy ul. Zamorowicza 9. Na porządku dziennym referat prof. dr. K. Stefl: „O przyszłym ustroju sądownictwa w Polsce”.

Polski Bank Przemysłowy podaje niniejszem do wiadomości, że w powodu Świąt Wielkanocnych biura Banku będą otwarte dla P. T. Publiczności dnia 25. b. m. do godz. 12 w południe, zaś dnia 26. b. m. będą zamknięte.

Przemiana urzędu pocztowego na agencję pocztową. Dyr. poczt donos, że z dniem 16. marca br. przemiana się urząd pocztowy Zimna Woda-Rudno na agencję pocztową i przydziela się do urzędu pocztowego Lwów 2, jako urzędu zbiorczego. Z powodu tej przemiany dotyczący okręg pocztowy nie ulega zmianie.

Wspaniały dar. Pan T. Mikołajczak, właściciel fabryki likierów i wódek deserowych w Gnieźnie, nadesłał na ręce prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Laskownickiego, przekaz na kwotę 70.000 mk. (w tem 50.000 od siebie, a 20.000 od personelu swej fabryki) z przeznaczeniem ich na fundusz emerytów dziennikarskich, oraz wdów i sierót po dziennikarzach polskich. Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich składa publicznie szczerym ofiarodawcom za ich wspaniały dar serdeczne podziękowanie.

Na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku złożył Dowództwo Grupy Inżynierskiej Nr. 5 we Lwowie 3300 marek, za który to hojny dar w imieniu Armii składa najserdeczniejsze podziękowanie gen. Lamezan-Salins.

Księgarze i antykwarze lwowscy na plebiscyt. Na ręce przewodniczącego Gremium księgarzy p. Gubrynowicza złożyli członkowie tego gremium następujące kwoty na plebiscyt: Altenberg Alfred 20.000, Bardach A. 2000, Bodek Leon 5000, Bodek Maksymilian 3000, Bodek Samuel 5000, Bogen Szymon 2500, Georgeon Józef 5000, Gubrynowicz i Syn 11.000, Gorne Zygmunt 10.000, Hausirer Zofia 1000, Igel Zygmunt 1000, Hoelzel Józef 1000, Klapper 1500, Księgarnia Akademicka 5000, Księgarnia Oświata 2000, Księgarnia Nowości 1500, Księgarnia Polska 15.000, Menkes Ignacy 3000, Minczeles 1500, Reimann (Księgarnia Wojskowa) 1000, Rubin S. 3000 marek.

Ekonomista.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Lwów, 23 marca.

Przedłużenie terminu do nadsyłania zgłoszeń na Targ Poznański. Termin do nadsyłania zgłoszeń wystawców pragnących wziąć udział w Targu Poznańskim został przedłużony do dnia 29 marca b. r. Izba handlowa i przemysłowa jeszcze raz zwraca uwagę przemysłowców małopolskich na doniosłe znaczenie Targu Poznań-

skiego i wzywa wszystkich wytwórców do jak najliczniejszego wzięcia udziału w wystawie. — Zgłoszenia nadsyłać można także pod adresem Izby.

Jarmark wyrobów koszykarskich i wystawa zabawek polskich w Krakowie. Liga Pomocy Przemysłowej w Krakowie, urządza w miesiącu maju br. „Jarmark wyrobów koszykarskich” następnie w miesiącu sierpniu „Wystawę zabawek polskich”. Zapowiedziany Jarmark wyrobów koszykarskich będzie miał na celu zapoznanie ogółu naszego społeczeństwa z wytwórczością przemysłu koszykarskiego, oraz nawiązanie bezpośredniej łączności między wytwórcą a nabywcą. Jarmark ten będzie najlepszą reklamą i propagandą dla wytwórczości tego działu przemysłu. Przy sposobności odbyć się mającego Jarmarku odbędzie się ankieta wszystkich wytwórców koszykarskich, na której omawiane będą najważniejsze postulaty dotyczące koszykarstwa. Wystawa polskich zabawek, na której będzie reprezentowany przemysł zabawkarski wszystkich ziem polskich, o stylu nowoczesnym i dawniejszym, a w szczególności zabawki drzewne, blaszane, wełniane, oraz ozdoby na drzewka, da możliwość szerokim warstwom społeczeństwa zapoznania się z tym działem wytwórczości krajowej. Szczegółowe informacje dotyczące projektowanego jarmarku i wystawy zostaną w swoim czasie ogłoszone.

Najem towarowych wagonów kolejowych. Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, które wobec dotkliwego braku kolejowych wagonów towarowych reflektowałyby na najem wagonów prywatnych, zechcą jak najrychlej zgłosić pisemnie swoje zapotrzebowanie w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie i podać ilość, tudzież jakość potrzebnych im wagonów.

Wywóz z Rumunii. Według nadeszłych informacji Rumunia mogłaby obecnie wywozić do Polski zboża, otręby, makuchy dla bydła i oleje roślinne. Bliższych informacji odnośnie do cen, miejsca zakupu itp. zasięgnąć można w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Towarzystwo francuskie dla Europy Wschodniej. Towarzystwo francuskie pod firmą „Compagnie Francaise de l'est Europeen” (Paryż, 15 Bis rue de Marignan) otworzyło w Warszawie (ul. Marszałkowska Nr. 132) swój oddział dla Polski i Wolnego Miasta Gdańsk a. Kierownikiem tego Oddziału jest b. adwokat lwowski Dr. Leon Czeszy. Zadaniem utworzonego oddziału polskiego jest wynajdowanie najkorzystniejszych rynków zbytu dla wytworów polskich, a z drugiej strony stwarzanie nowych placówek przemysłowych w Polsce, oraz rozszerzanie już istniejących przedsiębiorstw. Oddział Towarzystwa francuskiego dla Europy wschodniej w Warszawie przyjmuje również towary do komisowej sprzedaży za granicą.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską: The Columbia Motors Co Detroit (Stany Zjednoczone) oferują samo chody ciężarowe i osobowe. Cennik jest do przegladnięcia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Otto Just, Aschersleben, Weststrasse 9—11 oferuje nasiona warzywne.

La Commerciale B. P. D. Rzym, Piazza SS. Apostoli 81 import-eksport.

Import-Eksport-Metropole, Towarzystwo zał. z ogr. odp. Gdańsk, Tischlergasse 60 — import-eksport.

Josef Janauschek et Co. Wiedeń I, Wollzeile Nr. 4 oferuje przybory kościelne; szczegółowy cennik jest do przegladnięcia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Armin Marer, Szeged (Węgry) oferuje paprykę i szczotki ryżowe.

J. C. Nebecat, Hamburg, Administrationsstrasse 1, oferuje nasiona warzywne.

Premoli et Carsana, Pizane, Via Flumara 7 import-eksport.

R. B. Freeman et Co. Nowy Jork, 140 Nassau Street oferuje mąkę, ryż, fasole, kawę, kakao, tłuszcz itp. Cennik jest do przegladnięcia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Lwów, Sokola 4.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

FGSADY I PRACA

Poszukiwani: urzędniczka, ketoliczka, z buchalteryą, piątem maszynowym, możliwie z stenografią, ekonom-rachmistrz, ogrodnicy, leśnicy, gospodynin na wies-nianie, kucharki, służące, lokaja, rozmaita służba, nau-czycielki Polki, cudzoziemki, bony. Biuro Niemczynow-skiej, pl. Akademicki 3. 10473

Inżynier, lat 31, specjalista w żelazo-betonie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: Wilhelm Biegelhaupt dla I. K. Kraków, Sebastjana 29. 10400

Apteka w Brzozowie poszukuje natychmiast aspiranta (ki) w drugim roku praktyki lub asystenta (ki). Zgło-szenia pisemne z adresem świadectw tamże. 10399

MIESZKANIA, LOKALE, SKŁADY

Poszukuję lokalu o 2 do 5 ubikacjach frontowych lub w podwórzu na parterze, tylko śródmieście. Pośredni-ctwo wynagrodzę. Zakład mechaniczny Franc. Besse-rale, Lwów, pl. Dąbrowskiego 8. 10416

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Dom nowy, piętrowy, ogródek, wolne mieszkanie, naj-ladniejsza dzielnica, za 1,500.000 Mk., sprzeda Mar-czyński, Wałowa 2. 10431

Dobre lustro salonowe z żardynierą, mahoniowe ramy do sprzedania osobom dobrze sytuowanym. Wiado-mość ul. Gliniańska 7, l. p. na lewo. 10381

Okazyjnie do sprzedania starożytne meble, plac Hali-cki 10, Miejska Wystawa. 10378

Papiery stare, akta, odpadki — kupuje fabryka papieru Fujna. Bliższa wiadomość Sekler, Krasickich 8. 10114

Kupuje meble używane, płaci najwyższe ceny „Doro-roteum“, Sapielny 34. 10258

Sprzedam dom z ogrodem warzywnym i owocowym na Snepkowskiej, bez pośrednictwa. Wiad. Sokola 1, parter. 10475

Dom piętrowy, w stanie dobrym, o 12 ubikacjach — sprzedam. Cena 550.000. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 10471

Fortepian, maszynę do pisania, instrument uniwersalny mikroskop. sprzedam. Chrzanowski, ul. Zimorowicza 6. 10472

Planino berlińskie, czarne, sprzedam. Możliwno zamiana na fortepian stary z dopłatą. Kopernika 26, part r, Skleniaraki. 10474

ROZMAITE

Dr. BRZEŃSKI powrócił. Lwów, ul. Akade-micka 3. — Wyjmowanie zębów bez bólu, plomb, sztuczne zęby w złocie i kan-czuku. 9052

Wspólnik z kapitałem około miliona marek do rento-wnego przedsiębiorstwa poszukuję. Pierwszeństwo re-stauratorzy. Lokal w śródmieściu pierwsz rzędny posiadam. Zgłoszenia: „Etablissement“ do Adm. 10437

Akuszerekka przyjmie panie na czas słabości udziela porad, dyskrecja, Lwowaki h dzieci 7 (Polna). 10380

Pastwisko. Poszukuje się pastwiska dla 2 krów w oko-licy Zielonej. Oferty Zamojskiego 15. 10470

Wzywam Pana Stanisława Biesiadeckiego o zwrot srebr-nej papierošnicy i pierścienia z rubinem, gdyż w prze-ciwnym razie udam się na drogę sądową. Zofia Kli-mowiczowa, Wypiańskiego 40. 10469

Elektryczne garnuszki, żelazka (krawieckie, kuchenki i piecyki znanej m r-ki „ELEKTRA“ — poleca „Kontakt“

M. Magassy i Ska Przdsiębiorstwo wszelkich urzą-dzeń elektrotechn. Lwów, Sykstuska 14. 10295

Kawa Herbata Kakao codzienne ANG. L. KA Bensdorf, Suchard świeżo palona, i CEY. OŃSKA i Van Hutten po cenach rzyt. poleca Główny skład kawy i herbaty Józefa Musiła, Lwów, Batorego 32

Absolwent

szkoły średniej poszukuje praktyki jako uczeń w zakładzie dentystycznym. Łaskawe zgłosze-nia pod „J. B.“ do Adm. „Gaz. Wiecz.“ 10434

Kompletne urządzenia sypialni sprzedaje

fabryka „DĄB“ Lwów, Łyczakowska 27. 10478

„KALKA“

Lwów, Krasickich L. 18. „INDYGO“, (kalka do ołówka). „KARBON“, (kalka do maszyn). TAŚMY do maszyn pisarskich. WOSKOWCE I FARBY do cyklostyli. PAPIERY PARAFINOWE. 10324

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

POWIĘKSZENIA portretowe pod ug każdej fotografii — wykonuje

artystycznie i najtaniej ZAKŁADY PORTRETOWE

„HENRI“, właśc. Leon Appel i Sp. Lwów, — Legionów 3, w podwórzu.

Zamówienia można też uskutecznić za pośredni-ctwem naszych upoważnionych agentów, za których firma bierze pełną odpowiedzialność. Poczność na firmę i numer domu (Legionów 3, w podw rzu). 10477

Francuska żywica

po jak najtańszym kursie tylko wagonami stale do nabycia u

E. GUTGISSER Wiedeń IX., Nussdorferstr. 4. Ad es telegr.: GUTGISSER, Wiedeń. 10267

REKLAMA

jest dźwignia handlu i przemyślna

FIRANKI,

kapy, chodniki, dywany, kołdry i materace — poleca K. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4. naprz. Pasażu Mikolascha. 9890

BIURO tech.

„ZENIT“ Sp. z ogr. odp. Kraków, Stradom 7

poleca okazyjni:

MIKE przec. ok. 60/70 m/m a Mkp. 980 za 1 kg., pl. fi-browe, szczeliwa, azbestowe gum. itd., najtaniej. Orygin-próbne paczki zawierające 2 kg. miki, za zaliczką. 1 450

MYDŁO

do prania, — najlepszej jakości po Mk. 155. Próbn 5-kil., poczta opłat. Mk. 825. Za zalicz. Mk. 835.

MYDEŁKA toaletowe, tuzin Mk. 300, 5 tuzinów wagi około pięć kilo, poczta opłat. Mk. 1550. — Za zaliczką Mk. 1570. poleca firma: 10200

S.BINZER Kraków Radziwiłłowska 15, Telefon Nr. 1419.

POT i niemiała WON

z nóg, rąk i pach znakomicie usuwa i zapo-biega im powszechnie znany „SUDORYN“ w pud łkach z sitkiem, wyrobu farmac. labor. „Apt. KOWALSKI“ w Warszawie. Sprzedaż w aptekach, skła-dach apt. perfumerych. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. — Uwaga! Polecamy również wszelkie inne preparaty Lab. Farm. Ap. Kowalski go. 9013

HURTOWNA SPRZEDAŻ: Przedstawicielstwo na Lwów i Wsch. Małopolskę P. „OZON“, Hurt. Mat. Apt., Lwów, Koltątaja 8.

Walne Zgromadzenie

członków Konsumu „WIKTORIA“ stow. zar. z ogr. por. 10476

we Lwowie, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1921 o g. 5:30

pop., w lokalu konsumu, ul. Batorego L. 34, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1920.
3. Rozdział zysku.
4. Zmiana §§ 11 i 35 statutu.
5. Wnioski członków.

O ile o oznaczonej godzinie Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku, — dla braku przepisanej liczby członków — odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tegoż dnia w tym lokalu o g. dz. 6. pop.

Motory prądu stałego

440 wolt	12 KM	Elin	1380 obr.
9	6		1600
6	5		1800
5	4	SSW	1070
220	42		830
10,5			1100
7,5		AEG	1800
6,7		Elin	1200
4			1900
3		BBW	1000
110	7,5		1000
3			1000

dostarcza szybko

PHILIPP HAMBER

stow. z ogr. poręką Wiedeń VII., Neubaugasse 38. Telefon 31-2-23 i 35-5-56. 10413a

Rok założenia 1868.

FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA ŻELAZA BRACIA BISKUPSCY S. A.

KOŁOMYJA (Małopolska).

Wykonuje i ma na składzie maszyny rolnicze, sieczkarnie, młynki, kompletne urządzenia, olejarnie, (prasy i gniotki do siemienia), urządzenia młynów gospodarskich, szlifuje i ostrzy walce młyńskie.

Remontuje motory parowe i spalinowe jakoteż urzą-dzenia maszynowe.

Poleca odlewy żelazne i metalowe, surowce i odrobione wedle własnych lub nadesłanych modeli, specjalność runta kotłowe zwykłe i schodkowe do mialu drzewnego. 1040

PAPIER

oferuje wszelkiego rodzaju papier bezdrzewny, konceptowy, drukowy, antynewany, Havanna, Felleur, Hartpost, afiszowy, „Superior”, 10199 z własnym składem w Krakowie.

TABLICZKI SZKOLNE

RYŚLKI I PIÓRA

jako zastępca pierwszorzędných fabryk zagran. oferują z mego składu w Krakowie oraz przyjmują zamówienia na sezon szk.

**BERNHARD RATZ, KRAKÓW, ULICA SENACKA L. 6.
WIENEN II. VORGARTENSTRASSE 195.**

Znakomite **MYDŁO** do prania
„UNITAS”

zawartości 65%

Najlepszą farbę do bielizny:

„Era” w pudełkach, „Hippositus” i „Arka-
dius” w proszku (ręczy się za czystość
i nieszkodliwość). — Pastę do czyszczenia
metali „Tango” i płyn do czyszczenia
metali „Sylwia”, jakoteż pastę woskową do
bucików „Unitas” i wosk szewski poleca

A.J. Lewiński, Kraków

Reprezentacja wyrobów krajowych z fabryk
chemiczno-kosmetycznych „MAGNOLIA”. 10410

**BRYLANTY, ZŁOTO, SREBRO
PLATYNA PERŁY**

KUPNO - KOMIS - ZAMIANA - SPRZEDAŻ

FIRMA KATOLICKA

9851

W. BUSZEK, AKADEMICKA 6.

Ameryk. urządzenia biurowe

w wielkim wyborze — poleca

firma **Tullusz Schrenzel i Sp.**

Lwów, pl. Smolki 4. 10000

ZNISZCZONE SREBRNE TOREBKI

naprawia systemem zagranicznym J. A. WOLF, jublier
i złotnik, Lwów, Sobieskiego 1. 2. — Kupuje też
złoto, srebro i brylanty, płaca najwyższe ceny. 10326

WORKI

różnego rodzaju i płachty kupuje
i sprzedaje

LANDAU I FEINSINGER

LWÓW, ulica Sykstuska 1. 58 a.

Magazyn w pasażu Hermans (C-loseum). 9369

Leon Braciejowski

MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ

KRAKÓW, ul. Grodzka 1. 5-7

zawiadamia, że nadeszły

modele płaszczy i kostyumów
wełnianych, jedwabnych
i płóciennych.

Uprasza się zwracać
baczna uwagę na adres. 9546

DLA RESTAURACYI, MLECZARNI i t.d.

SPISY POTRAW oraz **KARTY NA STOŁACH**

w sprawie ograniczeń spożycia, w myśl rozporządzenia Min. aprowizacyi

DO NABYCIA

W DRUKARNI I. JAEGERA

WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA L. 33. 8562

Superfosfat kostny, Saletrę syntetyczną

za gotówkę, z dostawą natychm.

dostarcza

10304

BANK ROLNICZY S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika 20.

L. DBK. 6772/21.

Konkurs.

Dział Bud. Kwat. DCG. Lwów
rozpisuje konkurs na dostawę
10.000 łyżek, widelców, noży sto-
łowych i 5.000 menażek żołnier-
skich żelaznych pobielanych.

Oferty opieczetowane i ostem-
prowane 10 Mk. z ważnością 1 $\frac{1}{2}$
tygodnia przedkładać wraz z
wzorami do dnia 25. marca 1921
do protokołu podawczego ul.
Fredry 2, I. p.

10372

Akc. BANK HIPOTECZNY we Lwowie

FILE:

w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Kapit. akc. Mp. 42,000,000

Rezerwy Mp. 25,185,370

EKSPOZYTURY:

w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

LOMBARDUJE I SPRZEDAŻ

5% POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTW.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniej-
szym kursie dziennym nie licząc żadnej prowizji.

Udziela wszelkich informacji co do pe-
wnej i korzystnej lokacji kapitałów.

Wszelkie kupony i wylosowane
papiery wartościowe wypłaca się
bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numer-
ów losów i innych papierów podlegają-
cych losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą
z powodu wylosowania.

(Przedruku nie płacimy).

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący
od 500 Mp. począwszy, — wydaje na
wkładki książeczki.

Kwoty do 2000 Mp. wypłaca bez
wypowiedzenia.

SCHOWKI DEPOZYTOWE

(SAFE DEPOSITS)

w kasach staowo-pancarnych do wyłącznego
użytku depozytariusza pod własnym jego klu-
czem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przecho-
wywać można papiery wartościowe, dokumenty
i kosztowności. 8696